

Teoria Sierpnia a zarządzanie. Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu (OZR). Konsekwencje analizy metafizyki niutonowskiej w polityce. Akcja = reakcja. Kontynuacja świeckiej teorii Psalmu 90. Umysł młody i cesarski. Cz. III¹

A) Człowiek dostatecznie zdolny nie da się przestraszyć wywiadowi, mniej zdolny – tak. To A. Wolszczan się przestraszył – zamiast dokonać odkryć, czy jak sobie to wyobraża JM (Język młodziaków)? Przecież w PRL nikt nie musiał – wbrew temu co opowiada JM – współpracować z SB, z żadną antypolską organizacją. – Życiorys A. Wolszczana jest używany do złych celów przez JM, język gazety, w którym od r. 1989 wychowano studentów. W języku JM wyjazdy na Zachód nazwane są emigracją ... – to jawne zakłamanie istoty oporu. Ono wymaga teorii, wyjaśniania, JM jest na to zbyt ubogi.

To, co przedstawiają użytkownicy JM, dziennikarze itd., to skutek tego języka, języka narzuconego przez „człowieka honoru”, WSW, WSI, przez GRU, skutek języka gazety – to zagadnienie bardzo absorbowало K. Morawieckiego: jak działa taki mózg, skoro odstępkuje od prawdy. Emigracja? – Najpierw się godzę na współpracę z wywiadem, wyjeżdżam do USA z poręki WSW, donoszę na E. Teller², przyjeżdżam po kilku latach w r. 1990, zresztą w ramach operacji WSW, i ogłaszam (w ramach JM), że wracam do kraju wolnego, bo emigrowałem.

To jawna nieprawda, wymyślona przez umysł młodziakowaty, ahistoryczny, wyedukowany (raczej wyprodukowany) po r.1989, całkowicie pozbawiony wiedzy o najnowszej historii.

Wszystko, co dziennikarze potrafią powiedzieć na ten temat, odkrycia planety poza Układem słonecznym, to wprowadzanie ludzi w błąd, jawna nieprawda. JM nie jest w stanie uchwycić zagadnienia {Wolszczan, WSW, patriotyzm, odkrycie planety}.

Do nonsensów należy pisanie o Wolszczanie, że padł ofiarą „nadgorliwej lustracji i oskarżeń o współpracę z SB”. Polacy muszą sobie zdać sprawę, że dla przyszłości kraju zasadniczy jest *Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu (OZR)*: {PRE – /zes, /- mier, /-zydent}.

Ten *obiekt zjawiskowy* musi wiedzieć, że w III RP w administracji państwowej na szczeblu poselskim, istotny jest dylemat J. Kaczyńskiego: „Polska potrzebuje nie tyle ludzi genialnych, ile uczciwych” – i nie wolno go brać dosłownie, lecz dialektycznie w sensie hermeneutyki rządzenia. Owszem, 1) zaniedbano nabór ludzi uczciwych. Tyle powiedział J. Kaczyński. I więcej powiedział: 2) skąd mam brać ludzi uczciwych? – Oto odp.: Geniusz nie pomyśli ani na sekundę o tym, o czym myśli nieustannie MML’ JP II – przedstawiciel Młodziaków Miernoty Ludzkiej, o której negatywnie pisał Jan Paweł II. Jan Paweł II ostrzegał społeczeństwo przed MML (Młodziakami z Miernoty Ludzkiej).

Jeżeli ktoś odmówił propozycjom WSW, takim, którym nie odmówił sam „następca Kopernika” (celowo posługuję się tu JM – Językiem Młodziaków), A. Wolszczan, i ten ktoś nie znalazł się w Sejmie, na stanowisku klasy Michała Faltzmanna, Waleriana Pańko, to OZR źle działa.

B) *Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu (OZR)*: {PRE – /zes, /- mier, /-zydent} musi wiedzieć, że aby cokolwiek osiągnąć, to trzeba tę analizę zrozumieć. To elementarne, że od r. 1989 należy młodziaków przesunąć do działu wykonawczego, czyli zwolnić, a owszem zatrudniać młodych, ale genialnych, a nadto kadre, której poszukuje J. Kaczyński należy rekrutować ze zbioru tych, którzy odmówili propozycjom WSW, takim, którym nie odmówił sam „następca Kopernika”, Wolszczan.

1 21 300

2 Przykład prawdziwej operacji WSW z r. 1983.

Wiem, wiem, to jest zbyt skomplikowane jak na użytkowników JM (języka gazety po r. 1989), ale warto ten wysiłek wykonać. W tym świetle, jest chyba jasne to, co nie zostało tu napisane, że nieprzypadkowo w latach 1989-2020 doradcami J. Kaczyńskiego byli ci, którzy byli. W III RP wypada tu dodać taki znaczek :-), dla tych, którzy i tak tego nie rozumieją. W III RP komunikację zastąpiono głupekowymi znaczkami. Stopniowo je uszlachetniano, aż w końcu nabierały one podwójnego znaczenia, ironicznego, jak tu. Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu (OZR): {PRE – /zes, /- mier, /-zydent} musi codziennie poszukiwać Bema.

C) Bem! Trudno wyrazić jego zdolności. Bem sprzedawał instrukcje naukowe, obrazy, rysunki; jeden z obrazów wisi u królowej Portugalii. Bem: „Exposé général de la Méthode mnémorique polonaise (1943). Legia Honorowa za popularyzację wiedzy. Za skuteczną obronę Gdańska w 1813. Ufortyfikował Wiedeń, zorganizował siłę – z niczego. Stworzył 25-tysięczną armię rewolucyjną przeciwko cesarstwu – armie z lumpów, z proletariatu, studentów, biednego mieszczaństwa; plus ... Legion Polski.

W Powstaniu Węgierskim walki na terenie Siedmiogrodu, Bukowiny, Wołoszczyzny, Słowacji, Serbii, Rumunii. Wygrał bitwy pod Czuczą, Zsibó, Surdok, Decs, Kolozsvárem, Betlen, Beszterce, Naszod, Thuza, Gálfalva i 33 inne zwycięstwa nad wojskami austriackimi. Na Węgrzech stworzył dwa Polskie Legiony (Banffyhunyard 13 VIII 1849), walczył ze stutysięczną armią carską pod Paskiewiczem.

Budowa twierdz, fabryk w Turcji, plan uregulowania Tygrysu i Eufratu, „La Pologne dans ses anciennes limites et l’empire des Russies (1836) – O konieczności odbudowy państwa polskiego jako konieczności dziejowej, teorie zapamiętywania, „Węgrzy i Polacy w dzisiejszym stanie Europy”,

P. Zbrożek „O jenerale Józefie Bemie”. Pomnik Marosvasarhely – „Ojciec Bem”. Stanisław Schnur-Pepłowski – >>50. rocznica Wiosny Ludów „Bem w Siedmiogrodzie”<<. „Bem” – W. Gąsiorowski, Sándor Petőfi „Armia Siedmiogrodzka”. Pomniki Bema. U Cypriana Kamila Norwida w: „Bema pamięci żałobny rapsod.” W Budapeszcie 14 placów i ulic Bema. W każdym większym mieście znajduje się plac bądź ulica Bema. Poczta węgierska kilkakrotnie upamiętniała Bema. Sam jeden ruszył na oddział Austriaków i przeklinając po niemiecku, „Uciekajcie stąd psy, to są moje działa!”, wywijając pejcem, sam jeden wyrzucił Austriaków z zajętych pozycji! Bez jednego wystrzału. To są zdolności z pogranicza odbioru Ducha: Zero autyzmu – trzeba umieć ogarnąć całość.

Atak Bema na armaty przypomina wyjście Bonapartego w pojedynek przed pułk wrogi (Neya), który miał go pojmać i przejście pułku na stronę Bonapartego. Albo przemowę techniczną do kanonierki niemieckiej, która ma zatopić uciekający z Tallinna ORP „Orzeł” przez cieśniny Duńskie.³

Bem – feldmarszałek turecki. To 1 % dokonań Bema, niewątpliwie jakiejś miary geniuszu Napoleońskiego, Kościuszkowskiego.

D) **Umysł cesarski geniusza przeskakuje fazy rozwoju.** Umysł cesarski osiąga przeskakuje fazy Młodziaków. Osiąga od razu to, co się normalnie osiąga w 72 r.ż.

E) Napiszmy jedno zdanie, które ma tu być takim jakby jednym wyrazem:

3 To są tajemnicze zdolności do ogarniania całej sytuacji.

Geniusz to umysł klasy największego niemieckiego humanisty (Leibniz) i największego niemieckiego matematyka (fizyka; Leibniz). Niech o tym wie OZR, biedny to kraj, w którym Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu (OZR): {PRE – /zes, /- mier, /-zydent} o tym nie wie.

F) Umysł młody, konkretystyczny w ogóle nie rozumie tego zdania, lecz Sejm potrzebuje tylko takich, a nie ludzką mierność – konkretyzm jest zabójczy dla prawodawstwa, rozwoju kraju, wystarczy porównać (nie przypisując kapitalizmowi zwykłego rozwoju techniki, komputerów, informatyki) okresy (3+n)-letnie przed i po 1989. Porównać produkcję na tle produkcji światowej. Asortymenty do porównania są różne: Statki, populacja, depopulacja, cement, auta, blachy, rury, dźwigi, samoloty, płyty meblarskie, tokarki, maszyny drogowe, mleko, śmietana, ser, szynka, wędliny, mięso świeże, koszule, dosłownie cokolwiek, cokolwiek ...

JM jest tak zakłamany, że zaakceptowano, iż nawet maseczki III RP musiała sprowadzać z ... ChRL.

G) Zgadza się to ze wskazaniem Platona, czy choćby Starowicza, Arystotelesa, że mężczyzna nadaje się do małżeństwa od ok. 40 r.ż. (Starowicz; podobnie do zarządzania). Ponieważ w starożytności ludzie wcześniej umierali, to Arystoteles (nie Starowicz) przesunął to na ukończony 37 r.ż. Bo to „już coś” zaczyna się gdzieś ok. 36-37 r.ż.

H) W przeszłości ludzie byli bardziej inteligentni. To, że następuje uwiąd, nie jest przypadkowe w kapitalizmie. Nie tyle na skutek, ile w efekcie „i zastąpienia” tablicy (kredę zastąpiono nieporęcznymi mazakami, czyli silnymi toksynami, estrogenami), usunięcia pisania, wypracowań, notowania, pisania ręcznego i na skutek zastąpienia edukacji namysłu – środkami audiowizualnymi (edukacja patrzenia⁴), następuje degeneracja mózgu, malenie inteligencji. Małżeństwa rozpadają się na niwie akcja=reakcja, nie są podtrzymywane pracą umysłową, wyobraźnią; zmniejsza się systematycznie mózg, maleje, kurczy się.

W społeczeństwie wychowanym na zawołaniu „z chaosu porządek”, powstaje wadliwy umysł. Trzeba uważać. Wszystkie możliwości zawiera umysł, czyli statystyczny zespół koherentny typu Błochincewa, który zawiera statystyczne koherentne zespoły indywidualne, te zaś są koherentnymi statystycznymi zespołami różnych typów rozumienia rzeczywistości. W odniesieniu do chaosu, to trzeba mózg oszczędzać, aby nie popadł w krańcową społeczną domenę.

I) Istnieje na przykład „rozumienie” rzeczywistości klasy **ekstazy wulkanicznej**, które cechuje ludzi młodych, aż do 28 r.ż., a dopiero począwszy od 28 r.ż., faza ta powoli (w ok. dwa lata) ustępuje.

J) Umysł ludzki jest złożeniem fal solitonowych. „Kresowa księga sprawiedliwych 1939 – 1945” (red. Romuald Niedzielko, IPN). Stechnikowce, gmina Łozowa, wieś ze znaczną przewagą ludności ukraińskiej nad polską.

„We wsi Stechnikowce – czytamy w relacji Anny Derkacz – jeden z Ukraińców miał żonę Polkę i z nią dwie córki. Pod koniec 1943 r. otrzymał list od banderowców z UPA, w którym nakazano mu niezwłocznie zabić swoją żonę i obie córki za to, że są Polkami. Mąż i ojciec – Ukrainiec – tego rozkazu nie wykonał. Otrzymał więc kolejny list z rozkazem i pogrózkami, ale również po raz drugi rozkazu nie wykonał. Jakiś czas potem otrzymał trzeci list o podobnej treści, a w nim ostrzeżenie, że jeżeli sam tego nie zrobi, wykonają to inni. [Po tym trzecim liście zdawał już sobie sprawę, że zabójcy na pewno przyjdą. Że tu działa jakaś obsesja, która nie podlega dyssypacji (edukacji)⁵.]

4 A. Rozmus, *Metody kształtowania wizerunku organizacji – specyfika działań kreujących wizerunek wyższej szkoły*, [w:] *Dylematy skutecznego zarządzania przedsiębiorstwem*, red. D. Tworzydło, Wyd. WSliZ, Rzeszów 2000, str.89

5 To jest ta niedyssypatywna fala solitonowa.

Naostrzył wtedy siekiere, ale nie do wykonania rozkazu, lecz do obrony. [Czuł, że nie pomogą żadne rozmowy]. Kilka dni potem w nocy ktoś [stylem egzekutywy] zaczął ostro dobijać się do drzwi. [Nikt nic nie mówił. Cisza. Mąż nie chciał otworzyć.] Chwycił za topór i stanął w sieni za drzwiami. Kiedy drzwi wyważono wpadł pierwszy morderca, gospodarz-obronca z całej mocy uderzył go ostrzem siekiery. Napastnik upadł, za nim wpadł drugi morderca. Spotkało go to samo. [Więcej napastników nie było]. Wtedy Ukrainiec zapalił lampę, żeby zobaczyć obu banderowców. I zobaczył ciała swego ojca i brata”.

A więc banderowcy przyszli. Ojciec i brat.⁶ – Tak działa fala solitonowa. Nie da się tego inaczej wytłumaczyć, jak podana teorią umysłu jako zespołu fal koherentnych. Umysł jest koherentnym zespołem fal solitonowych. Tak jak układ planetarny jest makroskopowym atomem. „Stąd rezonansowe orbity planet”, jak mówi Norbert Smyrak.

K) Jeśli w tym krótkim (kilkuletnim, ok. 30 r.ż.) okresie, zmiana ta (zmiana w mózgu) *spotka się z Duchem Dziejów*, następuje synergia, tzn. zjawia się osobowość nie do pokonania – z synergii: 1) Ducha Dziejów i 2) zmiany 30 r.ż.: następuje nowa osobowość i lepsze rozumienie rzeczywistości, zawsze na rzecz porzucenia antropologicznie ukształtowanych skłonności typowych dla mózgu gadziego, który człowiek dziedziczy po zwierzętach w toku rozwoju filogenetycznego. Duch Dziejów nadszedł w Sierpniu. Ci którzy mieli wtedy 27-32 lata to najlepsza kadra. W III RP, nie tyle premier, prezydent, ale cały sejmowy stereon Młodziaków to zmarnowane pokolenie, które nie jest w stanie dostrzec tej synergii (Duch Dziejów + przemiana ok. 30 r.ż.). Biada krajowi osmyczonemu, w którym Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu (OZR): {PRE – /zes, /- mier, /-zydent} nie wie o najdoskonalszej fazie rozwoju – fazie oceanicznej, nie wie o przemianach mózgu, o fazach rozwoju w ontogenezie, które determinują ludzki umysł, oraz o tym, że geniusz nie podlega tym przekształceniom.

Podsumowanie

W języku zasady „z chaosu porządek” nie można podać teorii Sierpnia. Nie da się. Od r. 1989 kultywowane jest nowe doktrynalne zarządzanie, a do tego wszelkie próby analizy Obiektu Zjawiskowego w Rządzeniu (OZR) wywołują obrzucanie błotem.

W ramach tego języka (czyli sposobu postrzegania świata) odrzucono najlepszą kadre administracyjną, parlamentarną, najbardziej dojrzałą, wszak człowiek dostatecznie zdolny nie dał się zastraszyć wywiadowi. Jest to zagadnienie weryfikacji kadr – siły wywiadów zewnętrznych i wewnętrznych (a nawet wewnętrznych) wolały dokonać zamachu stanu 4 VI 92, niż dopuścić społeczeństwo do możliwości oczyszczenia się. Oto mamy przykład – słynny, ale mniej zdolny, radiowiec, elektromagnetyk, astrofizyk, odkrywca planet – A. Wolszczan. Najlepsze na jego temat prace wydano w piśmie „Akant” (Bydgoszcz).

W PRL nikt nie musiał – wbrew temu, co nam mówi język gazety, czyli język sow.gen. Cz. Kiszczaka – współpracować z SB, a życiorys A. Wolszczana służy w III RP niszczeniu wielkości narodu polskiego, w którego wielkość nie wierzy OZR; premier, prezydent, prezes i uważają, od r. 1988, że ważniejsze są starośięgowe wypowiedzi stereonu danielsizmu. To zbyt proste, taka rzeczywistość nie jest.

⁶ Naliczono, że 1341 Ukraińców – 896 znanych z nazwiska – w 502 miejscowościach na ponad 3700 miejscowości udzieliło Polakom pomocy. Uratowali co najmniej 2527 Polaków, a w tym na Wołyniu 1806, gdzie ratujących Ukraińców było 794 osoby. Naliczono, że za ratowanie Polaków, za człowieczeństwo, za mózg antygadzi, zwany potencjałem ludzkim, zamordowano 384 Ukraińców z Wołynia i Małopolski Wschodniej oraz na ziemiach południowo – wschodniej Polski w granicach poczdamskich.

Owszem, to nie Kiszczak był „człowiekiem honoru”, ale J. Kossecki, Marian Charukiewicz. Rozumiem ich, pochwalam ich decyzje, ich plan, sam bym się na to nie zgodził, ponieważ uważałem, że jestem od ich metod silniejszy, że moja metoda walki jest bardziej zaawansowana – wiekotrwale ośmieszenie KU PZPR na sto lat procesem kopernikańskim; list do Breżniewa o uwolnienie Sacharowa i zdemaskowanie wywiadu GRU, WJAR-ów; uhonorowanie Jana Pawła II, Jerzego Popiełuszki i Solidarności nazwami w nauce, np. JP II, JPS, JP II/JPS, wykłady na wielkich konferencjach najwybitniejszych profesorów na świecie, dowodzenie światu naukowemu w licznych moich publikacjach, że nie istnieje człowiek radziecki, że istnieją wielkie wspaniałe Szkoły – Estonian School, Armenian School, Latvian School; zainteresowanie naukowców programem naukowej walki z PZPR, SB ZSRR. Pewnego dnia prof. Karol Błachut: „Ostrzegam, że ta praca podstępnie wysłana bez naszego pozwolenia *‘On the problem of the distribution of red giants’*, jest czytana w KU PZPR; i odebraliśmy ten artykuł *“O rozkładzie czerwonych olbrzymów”*, jako dalszą kontynuację pańskiej działalności antypaństwowej, no tak, podobnie jak pańskie zainteresowania automatami do zestrzeliwania samolotów radzieckich. Wydaliśmy panu nie jeden raz zakaz korespondencji bez naszego zezwolenia.” Po chwili: *“Ale wie pan, egzekutywa PZPR ustaliła, że cała naszej uczelni aktywność w humanistyce nauk ścisłych, powinna się skoncentrować na pańskich pomysłach kopernikanizmu, że to jest właśnie nasz projekt w Technical University. Rektor myśli nie tylko o tym pańskim odkryciu materii ukrytej, wszechświatów równoległych, o tej definicji genialności⁷, teorii standardów, wzorców pomiarowych, tak tak, pan dobrze wie, że CIA kolekcjonuje pańskie artykuły z Instytutu Metrologii Elektrycznej, już nas o tym wywiad poinformował, że ten dr Taylor z National Bureau of Standards Washington D.C. to placówka CIA. Właśnie dr Raciborski powiedział na egzekutywie wprost do nas wszystkich, że pańskie badania w humanistyce powinny być flagowym okrętem dla Technical University. Dla mnie to nie jest żadna tam humanistyka, bo ja oddzielam humanistykę, historię, nauki społeczne od fizyki, ale obowiązuje mnie życzenie rektorów rozwijania humanistyki nauk ścisłych, technicznych. Może to jest za mądre na moja głowę. Odpowiednią opinię wydał nam o panu prof. Andrzej Zięba, więc uznaliśmy, że sie pan nadaje do humanizacji techniki, nauk empirycznych, ale z tym przeciwstawianiem Estonian School kontra ZSRR to pan już przesadził. Ja w ogóle nie rozumiem pańskich dyscyplin, że humanistyka ma zdolność i uściskania nauk technicznych. Rektorzy zwrócili uwagę na pańskie prace z fizyki wysokich energii⁸, nauk radiowych⁹, które Pan wydał pod auspicjami Instytutu Metrologii Elektrycznej.”¹⁰*

To, co widać w III RP, to język przemocy ludzi młodych, ludzkiej miernoty. Sow.gen.Cz. Kiszczak idealnie trafił naród polski. Tymczasem mieliśmy język świeży, krytyczny, nielekliwy, adekwatny, których jednych profesorów przestraszał, a drugich wciągał do konspiracyjnej roboty dekady S’1980-89.

7 „Mówi pan o przeskakowaniu faz, o genialnych samorodkach, a to dla nas tylko kłopot, bo jest to przeciwne wychowaniu człowieka radzieckiego.”

8 Prace w Lett. Nuovo Cimento, także np.: *Methodological problem in usual interpretation of alpha-decay*, w: "Nuclear Physics – Nuclear Power", (Proceedings of GIREP'81 Conference of the Teaching of Physics in Schools, 6-12 IX 1981, Balatonfüred), G. Marx (red.) Kiadja a Koezponti Fizikai Kutato Intezet, Budapest 1981, 593-594. „My ułatwimy panu badania, wyślemy nie do Dubnej, ale do samego Edwarda Tellera”.

9 M. Zabierowski, *Wokół problematyki unifikacji oddziaływań elektromagnetycznych*, w: "III National Symposium of Radio Science – URSI", (Materiały III Krajowego Sympozjum Nauk Radiowych, 12-14 II 1981, Politechnika Wroclawska) Wyd. Politechniki Wroclawskiej, Wrocław 1981, 38-43; *Uniwersalne promieniowanie radiowe, paradoks kauzalny, adwansowane fale elektromagnetyczne*, w: "III Nat. Symp. Radio Sci. – URSI", Materiały III Krajowego Sympozjum Nauk Radiowych, 12-14 II 1981, Politechnika Wroclawska, 1981, 349-352; *Zasada zachowania ładunku i właściwości elektronu w nielokalnym podejściu do elektromagnetyzmu zaproponowanym zez Narlikara*, w: "III Nat.Symp.Radio Science – URSI, III Kraj. Symp. Nauk Radiowych, 12-14 II 1981, P.Wr. 1981, s. 44-50; *Ewolucja pojęcia pole elektromagnetyczne*, "III Nat.Symp. Radio Science – URSI", 12-14 II 1981, P.Wr.1981, 125-132; *Promieniowanie radiowe nieba i neutrino*, "III Nat.Symp. Radio Science – URSI", 12-14 II 1981, P.Wr., 1981, 357-360; ISSN 0324-9344.

10 *On the problem of the distribution of red giants*, Astrophysics and Space Science – An International Journal of Cosmic Physics, 74 (1981) 487-489, D. Reidel Publishing Co., Dordrecht-Boston 1981, ISSN 0004-640X

Ponieważ S'1980-89 była aktywna, ale wydawało się nam, że może być bardziej aktywna, to powstała SW, wg mnie wzorem KPN.

Nigdy byśmy nie kierowali się (1980-89) językiem narzuconym, językiem gazety. I to nas absorbowało, jak i K. Morawieckiego – jak działa mózg, skoro są tacy, którzy służą opcji Kraju Rad zwalczającego rady. Wyśmiewaliśmy umysł młodziakowaty – młodych z PZPR, z języka gazety, uważaliśmy, że jest to język ahistoryczny, wyprodukowany przez PZPR, identycznie, jak nowy język po r.1989.

W zakresie metafizyki takich aktów jak grupa pojęć {Wolszczan, WSW, patriotyzm} widać, że Polacy muszą sobie zdać sprawę, że dla przyszłości kraju zasadniczy jest *Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu* (OZR): {PRE – /zes, /- mier, /-zydent}, czyli że w III RP w administracji państwowej na szczeblu poselskim, istotny jest dylemat J. Kaczyńskiego:

Polska potrzebuje nie tyle ludzi genialnych, ile uczciwych, a więc tylko genialnych, i tylko genialnych, gdyż Leibniz, Kopernik nie pomyśli ani na sekundę o tym, o czym myśli nieustannie Młodziak Miernoty Ludzkiej. Wiem, wiem, trudne mówią. A dlaczego? Umysł jest falą niedyssypatywną.

Jan Paweł II ostrzegał przed Miernotą Ludzką. Jeżeli ktoś odmówił propozycjom WSW, takim, którym nie odmówił sam „następca Kopernika” (prof. A. Wolszczan) i ten ktoś nie znalazł się w Sejmie, czy na stanowisku klasy Michała Faltzmanna, Waleriana Pańko, to OZR źle działa: *Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu* (OZR): {PRE – /zes, /- mier, /-zydent} wymaga naprawy.

Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu (OZR): {PRE – /zes, /- mier, /-zydent} musi codziennie poszukiwać kolejnego Bema, wedle zasad „Węgry i Polacy w dzisiejszym stanie Europy”.¹¹

OZR nie rozumie, że **Umysł cesarski geniusza przeskakuje fazy rozwoju**, fazy Młodziaków. Osiąga od razu to, co się normalnie osiąga w 72 r.ż.

Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu (OZR): {PRE – /zes, /- mier, /-zydent} musi poszukiwać ludzi klasy największego niemieckiego humanisty (Leibniz) i jednocześnie największego niemieckiego matematyka (fizyka; Leibniz).

W przeciwnym razie będzie się chwalił, że maseczki musiał sprowadzać największym samolotem świata z zaświatów. Już nie powiem, że trzeba taki samolot wybudować.

Umysł klasy **ekstazy wulkanicznej** cechuje ludzi młodych, aż około 30 r.ż., a dopiero począwszy od 28 r.ż., faza ta powoli (w ok. dwa lata) ustępuje. Umysł ludzki jest złożeniem fal solitonowych, cóż prezydent Duda nie zastanawiał się nad ontycznym znaczeniem „Kresowej księgi sprawiedliwych 1939 – 1945” i nie rozumie, co znaczy to, że kiedy drzwi wyważyli banderowcy Ukrainiec, obrońca żony i dzieci, z całej mocy uderzył ostrzem siekiery. Wtedy zobaczył ciała dwóch Ukraińców: swego ojca i brata. Tego prezydent Duda nie analizuje. Nie ma teorii tego. A my? – Nadejdzie czas, kiedy zjawią się dowody eksperymentalne na to, że tam inaczej niż tu promieniuje żwirek w rzece. Jestem pewien, że są zony promieniowania, strefy i tam jest inna zona.

Jeżeli się młodego wywinduje na wysokie stanowisko, w imię absurdałnej ahumanistycznej tezy, że „młodzi muszą się gdzieś uczyć rządzić”, to wyrządza się im niedźwiedzią przysługę. Z punktu widzenia zasad metodologii, neurocybernetyki, takie postawienie sprawy jest degenerujące społeczeństwo i państwo. Banderowcy przyszli. Ojciec i brat Ukraińca. Tak działa fala solitonowa,

11 Jak to jest, że Victor Orban zbudował inny *Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu* (OZR): {PRE – /zes, /- mier, /-zydent}? Nie mamy w III RP ani jednej analizy (z wyjątkiem www.experientia.wroclaw.pl)

ergo ludzki mózg. Umysł jest zespołem fal koherentnych i nie wolno uprawiać pedagogii społeczeństwa opartego o rynek, czyli o zasadę niewidzialnej ręki, albo: Z chaosu porządek. To co powiedział prezydent profesor „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”, wymaga nowych analiz, nowego języka niż ten narzucony Polsce 6 II 89 przez GRU.

PiS nadużywa pojęcia synergii – spotkania 1) Ducha Dziejów i 2) biologicznej zmiany mózgu w 30 r.ż. To w tej kadrze synergii zjawiała się wielkość. W III RP nastąpiła miernota.

Wezwanie J. Kaczyńskiego (V 2020) do aktywizacji ludzkiego geniuszu jest spóźnione. Duch Dziejów nadszedł w Sierpniu. Ci którzy mieli wtedy ok. 30 lat i odmówili WSW, PZPR (a potem UW, GW), to najlepsza kadra niepokonanych. W III RP zmarnowano pokolenie Synergii, wyśmiano w III RP wysiłek ministra Macierewicza z maja 1992. Młodzi, którzy wtedy byli studentami i wrzeszczeli „Oszołom”, „Nienawiść”, po 30 latach mówią: byliśmy oszołomami pełnymi nienawiści do dobra, piękna i prawdy.

Biada krajowi osmyczonemu od czasów Repnina (prawdziwe nazwisko Czartoryskiego, gdyż Izabella Czartoryska urodziła syna, ale nie Czartoryskiemu, lecz Repninowi), w którym Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu (OZR): {PRE – /zes, /- mier, /-zydent} nie wie nic o najdoskonalszej fazie rozwoju – fazie oceanicznej, nie wie o skutkach przemiany mózgu w 30 r.ż., w spotkaniu z Sierpniem. Biada krajowi, w którym Obiekt Zjawiskowy w Rządzeniu (OZR): {PRE – /zes, /- mier, /-zydent} kopiuje haselka, jak te w III RP i nie potrafi sformułować nowej teorii patriotyzmu, po 600 latach, w r. 2015-2018 (-600=1415-1418). Owszem, geniusz nie podlega tym przekształceniom fazowym i takich potrzebuje Polska.